

Dziennik Białostocki

Redakcja i Administracja: Białystok, Rynek Kościuszki Nr. 1. Telefon Nr. 63.

Pokój ludziom dobrej woli!

CHOINKA



Dzień skupienia i rozpamiętywania.

Legenda, przekazywana z pokolenia w pokolenie wiekami całym, wytworzyła ten nastrój rzeźny, który wspaniałotnia wieczór wigilijny. A jeżeli ostatnie dni przedświąteczne są wypełnione gorliwą krzątaniną, dzieje się to w żarliwym wyczekiwaniu kilku godzin wytchnienia, które ducha wyposaża w pogodę i równowagę.

I za to właśnie wyobraźnia ukochała tak bardzo gwiazdę, zwiastującą wieczór wigilijny i za to pamięć wdzięczna wskrzesza wspomnienia przeszłości i wiąże je z nadziejami jutra.

A poza sprawami osobistymi i rodzinnymi, zagadnienie bytu zbiorowego wylania się z całą mocą i kapnie nad myślą wszelką.

Zagadnienie bytu zbiorowego.

Tak jest. Od lat ośmiu wieczór wigilijny przestał być świętem wyłącznie rodzinnym, przestał ograniczać się do jednoczenia najbliższych. Od lat ośmiu każde ognisko domowe łączy się ze wszystkimi. Innymi słowy, myślenie o losach całego państwa, o losach Rzeczypospolitej, wszędzie dziś w splocie życzeń wspomniana będzie ona — odysskiana Ojczyzna.

I to jest najistotniejszy moment przeobrażenia, jakiego wszyscy jesteśmy uczestnikami. Każdy z nas dźwiga w sobie nieznany nam samemu dawniej, nieznany kilku pokoleniom poprzednim moment współuczucia i współodpowiedzialności za byt i rozwój własnego państwa.

To słowo magiczne: własne państwo, ono, od lat ośmiu stało się gwiazdą wigilijną, ucieczką i pocieszeniem. Troska i powodzenie, żal i uśmiech każdy, potężnieją w przeświadczeniu, że są refleksami fali życia zbiorowego.

I jeżeli z takiej perspektywy spojrzymy na własne każdego z nas przeznaczenie, może otuche przeciwstawimy chwilowym przeciwnościom. Wszyscy my uależni od losów całego państwa, musimy się dźwignąć na duchu i sprężyć w sobie wolę działania, wolę zwycięstwa.

Jesteśmy już świadkami realnego zespolenia wszystkich sił społecznych, w narodzie tkwiących.

Z Jodłowej puszczy choinka zielona do polskich sierot wyciąga ramiona.

Patrzą sieroty i oczom nie wierzą — jakieś cudenka pod choinką leżą,

jakieś zabawne rzeczy i niezbrane i niewiadomo dlaczego kochane.

A nad choinką w złocistej koronie uśmiech świętego Mikołaja płonie.

Patrzą sieroty i zachodzą w głowy, że ta choinka, aż z puszczy Jodłowej,

że ta choinka, tak ślicznie zdobiona, do nich łaskawie wyciąga ramiona.

— W Jodłowej puszczy, gdzieś nad Wierną rzeką dla was ja roślam pod Boską opieką.

— Wicher mnie smagał, drobny deszcz mnie poił, szron mnie bisiorem, jak na gwiazdkę, stroił.

— Więc roślam strojna, bogato zdobiona pod białym śniegiem soczycie zielona.

— I miałam z świętym Mikołajem znowy nad Wierną rzeką gdzieś w puszczy Jodłowej.

— I roślam... roślam... w żywicznym zapachu do błękitnego tak dorosłam dachu,

— i całą Polskę i tam i z powrotem okryłam swoich gałęzi namiotem,

— i jestem wszędzie, ja wasza na wieki z Jodłowej puszczy i z nad Wiernej rzeki!

Patrzą sieroty i oczom nie wierzą — jakieś cudenka pod choinką leżą,

jakieś cudenka, jakieś domy szklane, rzeczy niezbrane, a jednak kochane.

Edward Słowski.

Zawieszenie broni, pokój Boży, jakie obwołały stronnictwa polityczne w Sejmie i Senacie, męska stanowczość, z jaką przystąpiły do uzdrowienia choroby trawiących organizm państwowy, niechaj nas podniosą na duchu, niechaj unicestwią zwątpienie, ukrzepią i przepoją wiarą w siebie samych.

W górę serca. Świeć gwiazdo, Zwycięzimy.

I jeszcze jeden ważny moment dziejowy zmienia charakter naszej wigilijnej wieczery.

Po latach wojny, po latach rozterek powojennych, na terenie polityki międzynarodowej dojrzała idea prawdziwego Chrystusowego Pokoju.

Polska staje w pierwszym rzędzie pod tym sztandarem i w dniu, w którym cały świat chrześcijański święci hasło miłości bliźniego, myśl każdego z nas szersze zatacza horyzonty — w świat szeroki błękit i szuka w nim oddźwięku dla szczytnych hasel Wszechludzkości.

Po drodze do tych dalekich ideałów myśl sięga ponad Kowno, Kijów i Opole, do wszystkich krańców ziemi dociera, gdzie serce polskie bije i polska mowa wśród obcych rozbrzmiewa i dalekim choć sercu bliskim rodakom pierwsza składa życzenia lepszej doli.

Łamiec się dzisiaj z Wami, Drodzy Czytelnicy, opłatkiem, życzymy Wam i sobie, aby się w nas zrodziła niezłomna wiara, że tylko wspólnym, solidarnym, rozumnym wysiłkiem wydobyć się z trudności i niepokoju ciężkiej chwili, jaką całe społeczeństwo przeżywa.

Zyczymy Wam, aby promień Gwiazdy spłynął na Wasze dusze i rozproszył wszelkie mroki, jakie je ogarniają, aby wzmogło się w nas wszystkich przeświadczenie, że Naród, który przetrwał 150 lat niewoli, nie od razu może odbudować swe państwo.

Ale Naród nasz posiada w sobie takie nieprzebrane zasoby patriotyzmu i gotowości do poświęceń, iż zwycięży najcięższe trudności i stanie niebawem wśród ludów świata z głębokim poczuciem swej mocy i swego zdrowia politycznego, społecznego i moralnego.



Bezrobocie w Anglii i w Niemczech**1.127 tysięcy bezrobotnych w Anglii**

LONDYN, 23.12. Ministerstwo pracy ogłasza, że liczba bezrobotnych wynosiła 14 grudnia

14.000 robotników wydała Krupp

BERLIN, 23.12. Na skutek zmniejszenia produkcji, firma Krupp postanowiła zmniejszyć personel swego przedsiębiorstwa. Z ogólnej liczby 24.000 robo-

1.127.000 osób, czyli w ciągu tygodnia zmniejszyła się o 53 tys.

ników i urzędników zostało już odprowadzonych 3.000, w najbliższym czasie ulegnie redukcji 11.000

Sekwestru fabryk żąda robotnicy Łodzi**Jeśli wstrzymali pracę bez koniecznej przyczyny**

Z Łodzi telefonuje nasz korespondent: Odbił się tu wielki wólc Związku klasowego robotników przemysłu włókienniczego.

Uchwalono rezolucję, wzywającą rząd, aby przywrócił do sekwestru fabryk włókienniczych,

które wywodziły pracę robotnikom bez koniecznej i uzasadnionej przyczyny, oraz do uruchomienia tych fabryk. Dalsza rezolucja domaga się rozciągnięcia zasiłków rządowych na wszystkich bezrobotnych bez wyjątku.

Po Polsce --- Peru**Szwedzi monopolizują światowy przemysł zapalczany**

SZTOKHOLM, 23.12. Po półtorarocznych pertraktacjach zawarł w tych dniach szwedzki trust zapalczany, wchodzący jak wiadomo w skład International Match Corporation, umowę z rządem Peru, dźwierżając na

przebieg 20 lat tamtejszy monopol zapalczany. Według tej umowy, trust szwedzki otrzymuje wyłączne prawo wyrobu, sprzedaży i importu zapalek do Peru.

Szwedzi: trust zapalczany płacić będzie rządowi Peru 200.000 funtów szterlingów rocznie, a dzierżawca monopolu zabezpieczy się przeciwko spadkowi waluty krajowej przez zastosowanie cen złotych.

Biała chorągiew pokoju nad Syrią

LONDYN, 23.12. Z Beyruth donoszą: Syryjska delegacja pokojowa wręczyła francuskiemu komisarzowi generalnemu Jouveleowi propozycję pokojową.

Drużynie żądają zupełnej amnestii, konstytucji opartej na narodowej suwerenności, zagwarantowania mandatu Francji przez Lige Narodów, plebiscytu ludowego w sprawie zjednoczenia Syrii i utworzenia rządu prowizorycznego.

Jouvenel zgodził się na amnestię, co zaś do pozostałych warunków, osiągnięto kompromis.

Tymczasowe zniesienie kurateli wojskowej nad Bułgarią

SOFIA, 23.12. Przedstawiciele Francji i Anglii zawiadomili bułgarskiego ministra spraw zagranicznych, że Rada ambasad w zgadza się na prowizoryczne narazie zniesienie międzynarodowej kontroli wojskowej w Bułgarii, wobec wykonania przez Bułgarię wszystkich zarządzeń dotyczących rozbrojenia.

Równocześnie z tem kontrola wojskowa przekazana będzie Lidze Narodów.

Kapelusz ---**albo kara śmierci**
Kamel Pasza nie pozwala Turkom długo deliberować

KONSTANTYNOPOL, 23.12. Sąd w Kerasonda skazał na śmierć dwu maołometan, którzy odmówili zdjęcia fezzów i zastąpienia ich kapeluszami

Gen. Sikorski ma wreszcie przydział**Dekretem Prezydenta Rzplitej mianowany został dowódcą O. K. Lwów**

Jak się dowiadujemy, Pan Prezydent Rzeczypospolitej podpisał dekret, mianujący b. ministra spraw wojskowych gen. dyw. Wł. Sikorskiego — dowódcą O. K. Lwów.

KRWAWA TRAGEDJA PARY NARZECZONYCH**W przededniu ślubu rozwódka strzeliła do sierżanta 36 p.p. Mówi: strzel do mnie -- nie wiedząc, że rewolwer nabyty, łomaczy aresztowana**

WARSZAWA 23.12.

Tajemnicza a krwawa tragedia rozegrała się wczoraj w małym mieszkanku drewnianej chałupki przy ul. Prałatowskiej nr. 1 na Pradze.

Od kilku lat skromny pokój na pierwszym piętrze zajmowała rozwódka p. Cecylja Świstun. Przed dwoma laty właścicielka mieszkania przyjęła sublokatora

24-letniego sierżanta 36 pułku Stanisława Raszewskiego. Wspólne życie zmieniło się rychło w przyjaźń, a następnie w gorącą miłość.

Ubiegłego lata narzeczeni mieszkali razem na letnisku. Ślub odbyć się miał zaraz po Nowym Roku.

Pożycie narzeczonych było zgodne i szczęśliwe. Nagle wczoraj około godz. 5 po poł. sąsiedzi usłyszeli z mieszkanka, zajmowanego przez roz-

wódkę i sierżanta, suchy trzask strzału rewolwerowego.

preraźliwy krzyk kobiety i łoskot padającego na podłogę ciała.

Mieszkańcy domu rzucili się do drzwi mieszkania sierżanta. Na podłodze w kałuży krwi, tuż obok przystrojonej choinki leżał

sierżant Raszewski z raną na szyi. Obok na krześle siedziała narzeczona, spazmując. Na podłodze leżał rewolwer benkowski francuskiego systemu. Nieprzytomnego Raszewskiego

odwieziono do szpitala. Przemienienia Pańskiego, gdzie walczy ze śmiercią.

Świstunowa aresztowana i osadzono w areszcie 24 komisariatu.

Według jej zeznań, zajęła mta

to przebieg następujący: Sierżant Raszewski, jak zwykle, o 4 po poł. powrócił z pułku i zajął się czyszczeniem broni. W pewnej chwili, zartując, wręczył rewolwer narzeczonej i rzekł:

— Strzel do mnie! Czy ty umiałabyś wycelować do mnie?

„Nie namyślając się długo — zeznała dalej narzeczona — wzięłam rewolwer z ręki Stasia i wycelowałam w głowę, strzelając.

Rozległ się huk, Stas z okrzykiem „Jezus” padł na ziemię. Wpół nie pamiętam”. Pożem Świstunowa zeznała, że strzelała z rewolweru

nauczył ją narzeczony. Prawdopodobnie zeznał oskarżonej stwierdzić może tylko sierżant Raszewski, który teraz jeszcze jest nieprzytomny i zeznać nie może.

Fala drożyzny wdziera się do monopolów i przedsiębiorstw państwowych**Za tytoń, papierosy i zapalki będziemy płacić drożej od 1-go stycznia****Podniesienie taryf kolejowych i ceny rządowego drzewa napotyka opór w rządzie**

WARSZAWA 23.12. Jak się dowiadujemy, państwowy monopol tytoniowy przystępuje z dniem 1 stycznia 1926 r.

do rewizji cen

papierosów, tytoniu i cygar. Na 20 milionów kilogramów szalonego rocznie w Polsce tytoniu, zaledwie 1 milion kilogramów otrzymuje monopol z produkcji krajowej. Reszta, t. j.

19 milionów kg.

sprowadzana jest z zagranicy i płać ją w obcej walucie.

Ceny obecne, skalkulowane przy kursie dol. 5.18, przynoszą skarbowi poważne straty.

Dyrekcja monopolu trwała też za konieczne zwrócić się do rządu

z projektem podniesienia cen. Aby jednak podwyżka cen nie dotknęła, a przynajmniej jak najmniej dotknęła szerokie warstwy konsumentów, projektowana jest wyższa cen głównie

na droższe wyroby tytoniowe.

W innej sytuacji znajduje się monopol zapalczy.

Szwedzi dzierżawcy monopolu nie płać wyprawdzie za surowiec w walucie obcej, gdyż znajdują „wszystkie surowce w kraju.

GIEŁDA

WARSZAWA 23.12.

„Jeszcze ciężko i powoli, ale jakoś ruszają się p. Karpiński w Banku Polskim według najprimitywniejszych wyznaczników sytuacji finansowej.

Działalność przed południem z 8.50 w planowaniu za dolara Bank Polski dosięgł do 8.40. Oczywiście podzielało to szereg na czarną giełdę, gdzie ofiarowano dolary po 8.40 bez odbiorców.

NOTOWANIA POŁUDNIOWE

Metale. Rubel złoty 4.15. Dolar złoty 8.40. Punkt ang. złoty 41.00. Dolar srebrny 6.85. Rubel srebrny 3.00. Srebrny bilon rosyjski 1.29.

Dewizy. Berlin 2.00. Belgia (za 100) 41.65. Holandia (za 100) 32.75.

Akcje. B. Polski 60.00. B. Dyskontowy 6.20. B. Handlowy 2.00. B. Przem. w Łodzi 0.10. B. Ziem. Ziem Polski 0.80. B. Z. Sp. Zar. 4.15. Kłewski 0.10. Pol. 0.45. Elektr. Dabr. 0.80. Elektr. 1.30. Pol. Tow. El. 0.05. Brown-Boveri 0.65. Silesia 0.24. Chodorów 0.10. Czerwinski 0.10. Gostawice 1.35. Warsz. Cukier 1.90. Łazy 0.11. Węg. 1.45. Polska Nafta 0.35. Polski Przem. Naft. 0.45. Nigol 1.60. Cegielski 0.24. Płazner 1.40. 1.40

Wycenienie giełdy 34.000 robotników, zajętych jest obecnie 22.900 i to po parę dni w tygodniu. Przemysły włókienny, włókienniczy, budowlany i żelazny pokrywają

wyprowadzić wielkie redukcje dni pracy i liczb robotników.

Na Widzew z 7.000 robotników przeszedł na 2.000, u Pomorskiego w kilkunastu dniach wymówiono pracę 3.000 ludzi.

Rząd zgodził się na bezrobocie, w dając na zapomogi blisko 6 milionów złotych miesięcznie. Także o niedoli bezrobotnych pracowników umysłowych rząd nie zapomina. Zapoczątkowano dla bezrobotnych pomoc żywnościową, która prowadzona jest w porozumieniu z samorządami.

Dotychczas większość ciężarów po-

nowy rząd na łowie pod prezydentem Ułmanisa

RYGA, 23.12. Długostrawie przesilenie rządowe zostało wreszcie rozwiązane przez utworzenie gabinetu Ułmanisa. Nowy rząd otrzymał w sejmie votum zaufania 48 głosami przeciw 42.

nie płać również drożej robotnicy, ale...

mają umowę z państwem.

A umowa ta zawiera punkt, na zasadzie którego cena zapalek będzie normowana kursem

złotego w złocie.

czyli franka szwajcarskiego. Korzystając z tej umowy ograniczeni dzierżawcy postanowili od dn. 1 stycznia

zmniejszyć cenę zapalek.

Od czasu wydzierżawienia monopolu zapalczanego cena zapalek podniesiona będzie

po raz pierwszy.

Po wydzierżawieniu monopolu cenę zapalek podniesiono ze 172 złotych za skrzynkę (5000 pudełek) do 196, następnie do 240, 260, 310 i obecnie od 1 stycznia

na 324.

Przy tej ostatniej cenie pudełko zapalek będzie kosztowało w

mure 6,48 grosza

a w detalu 8 groszy.

Skoro tylko po Warszawie rozszedła się wieść o nowej podwyżce, zapalki zniknęły w sklepach, w skrzynkach ulicznych i u hurtowników.

Wszystcy sprzedawcy spekulują na wyższej i jeżeli sprzedają „po cichu” to po 7 i 8 groszy za pudełko.

Sprawa podwyżki cen jest równie aktualna

w innych przedsiębiorstwach państwowych.

Departament leśny ministerstwa rolnictwa wystąpił do ministerstwa skarbu z propozycją podniesienia cen

na drzewo eksportowe.

Propozycja ta jest jeszcze przedmiotem rozważań rządu a najmniej się nią wkrótce komitet

Kontrast zbytku i straszliwej nędzy musi zniknąć w Polsce**Min. Ziemięcki projektuje opodatkowanie luksusu na rzecz walki z bezrobociem**

WARSZAWA 23.12.

Minister pracy Ziemięcki zaprosił wczoraj przedstawicieli prasy stołecznej na konferencję w sprawie bezrobocia.

Minister stwierdził, że sytuacja jest groźna, przedstawia jednak plan akcji pomocy dla bezrobotnych, przewidując, iż

dla złagodzenia ciężkiej sytuacji szły się wszelkie powołania i że konieczna nadzieja polepszenia sytuacji.

Co łydział przybywa z sobą 10.000 bezrobotnych. — mówił min. Ziemięcki. Ujętych statystyka, nie obejmująca wszystkich bezrobotnych, wykazuje około

297.000 osób bez pracy.

Co do poszczególnych galezi przemysł. stosunkowo pomyślny stan, dzieł wzmocnieniu eksportu, zarysowuje się w górnictwie. Kopalnie pracują obecnie więcej, niż po 3 dni w tygodniu, chociaż nie powiększa się jeszcze liczbę pracowników.

W tylnych dniach zmniejsza 34.000 robotników, zajętych jest obecnie 22.900 i to po parę dni w tygodniu. Przemysły włókienny, włókienniczy, budowlany i żelazny pokrywają

wyprowadzić wielkie redukcje dni pracy i liczb robotników.

Na Widzew z 7.000 robotników przeszedł na 2.000, u Pomorskiego w kilkunastu dniach wymówiono pracę 3.000 ludzi.

Rząd zgodził się na bezrobocie, w dając na zapomogi blisko 6 milionów złotych miesięcznie. Także o niedoli bezrobotnych pracowników umysłowych rząd nie zapomina. Zapoczątkowano dla bezrobotnych pomoc żywnościową, która prowadzona jest w porozumieniu z samorządami.

Dotychczas większość ciężarów po-

nowy rząd na łowie pod prezydentem Ułmanisa

RYGA, 23.12. Długostrawie przesilenie rządowe zostało wreszcie rozwiązane przez utworzenie gabinetu Ułmanisa. Nowy rząd otrzymał w sejmie votum zaufania 48 głosami przeciw 42.

posił rząd, obecnie z pomocą występuje też

samorządy i instytucje społeczne np. na terenie Zagłębia, Łwowa, Poznania. Samorząd Warszawy idzie w kierunku organizowania robót. Współdziałacz musi w tym wysiłku całej społeczności.

Min. Ziemięcki rozwinał projekty co do nowych źródeł dochodu na Fundusz walki z bezrobociem, strzegając się, iż projekty te nie były jeszcze omawiane przez rząd.

Każdy musi zwrócić uwagę na straszny kontrast.

Jaki istnieje w społeczeństwie między zbytkiem z jednej, a nędzą z drugiej strony. Ze wszystkich postaci naszego luksusu i zbytku należy wyłuszczyć potrzebne na pomoc dla bezrobotnych.

Minister ma nadzieję, iż wkrótce wy-

stąpi z konkretnym wnioskiem

opodatkowania przedmiotów zbytku, specjalnie na rzecz walki z bezrobociem.

Wkrodcu wspominał min. Ziemięcki o poszukiwaniu nowych terenów dla polskiej emigracji zarobkowej, głównie w Brazylii oraz o szeregu ustaw społecznych, które zamierza wnieść do Sejmu.

Hocki-klocki oszczędnościowe p. Moskalewskiego

(Poznań) — W Poznaniu była dawniej jedna kasa centralna, która wypłacała pensje urzędnikom, dziś istnieje kilkanaście kas i kilkuset ludzi zajmuje się temi sprawami, a mianowicie wypłaty się dziś spóźniają...

Ten jeden obrazek oddaje z wyrazistością preraźliwą bezhołwotę, panującą w naszej administracji.

Przykład przytoczył ks. senator Adamski podczas ostatniej rozprawy o prowizorjum budżetowym. Takich przykładów każdy członek Senatu czy Sejmu mógłby nalicytować z własnej obserwacji — setki.

A mimo to nie się, nie dzieje.

Senator Woźnicki przy pewnej innej okazji na temat podobny zawał:

— A gdzie był Moskalewski?

Otoż to właśnie. Rozmawiały się o ten bezmiar przykładów udawania, jak dyktando jest zorganizowana administracja państwowa, narzeczono p. Moskalewskiego uwidzieliśmy: „br” i „dz” dziesięć niezgodności, z jaką przystępowano do redukcji i oszczędności.

Pan Moskalewski, dawniej urzędnik prywatny w cyfrych tam dobrach, przez zły wybór krewnych, przyjaciół i znajomych — mianowany — wojewodą lubelskim, objął następnie urząd reorganizatora urzędów, chociaż nie miał po temu żadnego przygotowania ani teoretycznego, ani praktycznego.

Taki „nadzwyczajny” komisarz oszczędności, przedewszystkiem stworzył dla siebie biuro z całą gromadą urzędników, a potem zaczął redukować tak — na oko. Rezultaty: w Poznaniu i dziesięćdziesiąt kilkuset urzędników, w wypłata pensji tysiącom urzędników.

Redukcja, oszczędność i t. p. pozostała na dopóty czarna, zadana, dopóki

Rząd nie powołał jakiegoś prawdziwego „nawcy” i nie każe mu opracować systemu administracji państwowej, a potem nie dostosuje do jego nakazów „zby” urzędników z uwzględnieniem ich kwalifikacji.

Ale musi to być szczerze.

Człowiek, który po ukończeniu wydziału prawa wstąpił przed jakimś 30 laty do służby administracyjnej państwa, ma prawo i doświadczenie.

Natomiast żadnej komisji z jakimś Moskalewskim na czele.

Złoty**przygotowuje nam****MIŁĄ GWIAZDKĘ**

WARSZAWA 23.12.

Złoty na giełdach zagranicznych wykazuje wciąż dalszą po-

niżkę, a w zury-

chu notowano 59 i pół.

Monopol tytoniowy w Gdańsku**Projekt senatu i porozumienie z rządem polskim**

GDANSK, 23.12. Biuro prasowe senatu komunikuje, że senarozważa obecnie projekt wprowadzenia monopolu tytoniowego w Gdańsku i podjęcie w tej

Potajemny wywóz żywności**Z POLSKI DO NIEMIEC****Aresztowanie kontrabandystów**

BERLIN, 23.12. „Vossische Zeitung” donosi z Bytomia, że na skutek spadku kursu złotego wzdłuż granicy polsko - niemieckiej rozwinęła się w ostatnich dniach w silnym stopniu kontrabanda środków spożywczych z Polski do Niemiec.

Straż pograniczna musiała być znacznie wzmocniona. W Gliwicach w ostatnich dniach policja

dokonała licznych aresztowań kontrabandystów. (PAT).

Dalsza niższa dolara

Dzień wczorajszymi minął na rynku giełdowym pod znakiem dalszej niższej dolara.

Kurs ustalony na giełdzie oficjalnej na 9 zł, wczoraj obniżył się w obrocie prywatnym do 8.72 bez odbiorców, przy wielkiej podaży.

Nowy rząd na łowie**pod prezydentem Ułmanisa**

RYGA, 23.12. Długostrawie przesilenie rządowe zostało wreszcie rozwiązane przez utworzenie gabinetu Ułmanisa. Nowy rząd otrzymał w sejmie votum zaufania 48 głosami przeciw 42.

Biblioteka Dzieł Wyborowych

nie podnosi od Nowego Roku ceny prenumeraty mimo zwykły wszystkich książek wydawniczych pokrywać się d bór skasowaniem wszelkiego tech licznego luksusu wydawniczego — bez pogarszania jednak strony literackiej

Redakcja i Administracja:
Warszawa, Sienkiewicza Nr. 12,
telefon 502-14. Konto P. K. O. 4460B. Kiedrzyński:
„Uśmiech satana”
M. Jarosławski:
„W mojej kabbale”
M. Szwarcman:
„Tajemnica masonów z regar”M. B. Lepockiego:
„Na cmentarzyskach Indian”
A. Nowacki:
„Hocki-Klocki”
G. Danilowski:
„Lili”J. Zeyera: „Jan Marja Plohar”
I. „Król Kofeina”
J. Kessel: „Zalora”
P. Heyse: „Gos”
(Laureata Nobla)
Nowele włoskieR. Vosta:
„Księżniczka de Plaisance”
J. G. Grabowski:
„Spadające gwiazdy”
C. Anet:
„Albina”

w I-szym kwartale 1926 r. wyjdą m. in.:

wydaje co tydzień tam oprowy
KALIFONIA PRASZY POLSKICH I ZAGRANICZNYCH
i co miesiąc „Z GAZEGO ŚWIATA”
MIESIĘCZNIK ILUSTROWANYrozporządzenia dobrej literatury
UTRZYMUJEMY DOTYCHCZASOWĄ PRENUMERATĘ
kwartalnie 22 zł. z przysyłką 24 zł.
ZA 13 KSIĄZEK OPAWY H I 3 ZESZYTY Z „GAŁEGO
ŚWIATA” PŁATNE W DWÓCH RÓWNYCH NAJACH PIER-
WSZA PRZY ZAMÓWIENIU DRUGA W MIESIĄC POTEM.

namy, opowiedział, że marzenie jest - Jak można cały dzień spać - myśli Jureczek. Wszyscy sąśmiali, nawet o podwiecostrku zapomnieli. Żeby choć na chwilę można do mamusi. Żeby Pan Jezus przedkładał, przyszedł, nie chce gwiazdki ani darów, byle mamia była zdrowa, bez niej dziecku tak okropnie smutno.

Stroskany bierze na kolana Macieś i opowiada co będzie wieczorem. Ubiórą Jureczka w śliczne nowe ubranko potem wszyscy pójdą do pokochi, gdzie stoi wielka choinka, przystrożona w świeczki i różnokolorowe świece. Potem zaśpiewają o Bożi, który w śnie leży, a potem zacznie się rozdanie darów wprost z nieba przez aniołków przyniesionych. Pewnie będzie tam denty kod na bieżunach i mundur ufalski z szabelką, taki sam, jak miał tatuś, kiedy szedł na bolszewików.

W tym czasie dziecka dolatuje odgłos owianka. Któs przyjechał.

Owianka.

Jakby na potwierdzenie, staje w



VI. L.

Tatusz przygarnął do serca mamusie.
„Skarania Bąskie” miały choinki.
C-wicz.

Właściciele nieruchomości bronią się.

W memorjale swoim występują przeciwko niestusznemu wymiarowi podatku dochodowego.

W dniu wczorajszym delegacja Białostockiego Związku Właścicieli Nieruchomości i Chrześcijańskiego Związku Właścicieli Nieruchomości

złożyła w Izbie Skarbowej w Białymstoku memorjał

w sprawie podatku dochodowego od tych właścicieli nieruchomości, których jedynym źródłem dochodu są nieruchomości. Memorjał stwierdza, że „Urząd Skarbowy zupełnie

nie liczył się

z szacunkiem brutto dochodu, ustalonego przez Magistrat przy wymiarze państwowego podatku od nieruchomości na r. 1924. W myśl instrukcji o składaniu zeznań o dochodzie

tylko czysty dochód

podlega opodatkowaniu. Dochód brutto od poszczególnych budynków miasta Białostoku został w swoim czasie ustalony przez specjalną Komisję przy Magistracie na podstawie specjalnych wykazów

mieszkań i lokali w każdym domu:

Komisja ta pracowała dość długo.

wszystkie reklamacje były rozpatrzone w Komisji Odwoławczej i

wynikiem tej pracy

były nakazy płatnicze na podatek państwowy od nieruchomości rezasane w swoim czasie płatnikom. Również

z podatki mieszkaniowe

(41/2% i 6%) zostały ustalone na zasadzie wykazów lokali poszczególnych domów i zasadniczego przedwojennego komornego, ustalonego przez

Komisję Magistracką,

w których brali udział przedstawiciele właścicieli nieruchomości, przedstawiciele lokatorów, co dało możność ustalenia faktycznego pobieranego komornego i ewentualnego dochodu brutto od nieruchomości.

Z uwagi na powyższe

Sw. Wł. Nieruchom. proszą

o wydanie odnośnego polecenia, aby zarówno w postępowaniu wymiarowym jak i odwoławczym czysty dochód od nieruchomości był określony na podstawie danych magistrackich o brutto dochodzie, ustalonych przy wymiarze państwowego podatku od nieruchomości po potrąceniu kosztów poniesionych przez właściciela, wyszczególnionych w pouczeniach.

W pierwszym dniu Świąt Bożego Narodzenia, czyli jutro dnia 25 bm., numer „Dziennika Białostockiego” ukaże się o porze zwykłej rano. W ciągu dni: 26 i 27 bm. nastąpi przerwa. Pierwszy numer po świątach ukaże się dnia 28 bm.

Czytelnikom naszym i przyjaciółom składamy życzenia najserdeczniejsze.

Posiedzenie Zarządu Kasy Chorych.

W dniu 30 grudnia r. b. (we środę), o godzinie 7-ej wieczorem odbędzie się posiedzenie Zarządu Kasy Chorych w lokalu Zarządu, z następującym porządkiem obrad:

- 1) Odczytanie protokołu z 21-go posiedzenia Zarządu.
- 2) Rozpatrzenie interpelacji członka Zarządu p. Płodowskiego, w sprawie anomalii w lecznictwie, w związku z przemówie-

Niepożądany pośrednik.

Jak nas informują Michał Dargiewicz w Supraślu (ul. Ceglarska 9) zawodowo pośredniczy w sprawach spadkowych, dotyczących Stanów Zjednoczonych Am. Półn. licząc wynagrodzenie graniczące z jawnym wyżyskiem. Przestrzega się więc interesowanych przed korzystaniem z pomocy niepowołanego poradnika, który za prowadzenie tego rodzaju biur wbrew artykułowi 2295 ustawy cywilnej (Tom X, cz. I Zb. Pr. Ces. Ross.) ma być bezwzględnie pociągany do odpowiedzialności karnej.

Wychowanie fizyczne i przysposobienie wojskowe.

W dniu 16 grudnia r. b. odbyło się w gmachu Kuratorium pierwsze posiedzenie Prezydium Wojewódzkiego Komitetu wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego. Na posiedzeniu

obecni byli p.p.

jako przewodniczący Komitetu kurator okręgu szkolnego, p. Gąsiorowski oraz delegowani członkowie prezydium z ramienia

wojskowości p. pułkownik Fijałkowski, jako delegat p. Wojewody p. Dr. Ostaszewski oraz oficer instrukcyjny P. K. U. Białystok por. Hrycek, jako delegat kuratorium dr. Wład. Na posiedzeniu tem

omawiana była sprawa

powołania do życia jak miejskich tak i powiatowych komitetów W. F. i P. W. Jak się dowiadujemy organizacja tych komitetów jest na dobrej drodze.

Zmarł na posterunku.

W dniu wczorajszym w szpitalu żydowskim zmarł b. przodownik i komisarjatu, Otto Kern, swego czasu delegowany z Biał-

legostoku do Grodna. Pogrzeb odbędzie się dziś o g. 11 rano. Niech mu ziemia lekka będzie.

Polski Biały Krzyż.

W dniu 22-XII r. b. o g. 10-ej rano odbyła się w obecności przedstawicielstwa wojskowości i Kuratorium Szkolnego uroczystość nadania świadectw słuchaczom kursu instruktorskiego metodyczno-praktycznego dla podoficerów zawodowych I-ej dyw. Kawalerji i Garnizonu. — Kurs trwał od 3 listopada do 22 grudnia r. b. Wykłady odbywały się

codziennie po 5 godzin — ogółem 193 godz. wykładów — lekcji praktycznych 35. — Wykładanych było 12 przedmiotów. Lokalu do prowadzenia Kursu tak skawie udzieliło. T-wo Krzewienia Wiedzy Handlowej i Ekonomicznej — za co Zarząd Pol. Białego Krzyża składa serdeczne podziękowanie. 1309

Starostwo wyjaśnia...

Starostwo Białostockie prosi nas o zamieszczenie wyjaśnienia treści następującej:

Z notatki dziennikarskiej, podanej w „Dzienniku Białostockim” (Nr. 352 z d. 21. XII. rb.) p. t. „Chcesz załatwić cośkolwiek w Starostwie — złóż osobiste podanie”, wynika — jakoby wszelkie podania i prośby do Starostwa mogły być wnoszone tylko przez osoby interesowane osobliście lub też przez ich zastępców, notarialnie do tego upoważnionych, inaczej, bowiem, nie są w Starostwie przyjmowane, nie wyłączając podań osób chorych lub zamieszkałych w powiecie.

Powołana notatka przedstawia stan rzeczy w sposób, jeśli nie tendencyjny, to wszakże odbiegający od rzeczywistości tak dalece, że, jako podana w prasie, może wprowadzać w błąd szerokie koła interesowanych, mających do załatwienia różne sprawy w Starostwie.

Wobec tego podaje do wiadomości publicznej, że w Starostwie Białostockim jest ustalony i przestrzegany następujący porządek składania podań: Kancelaria Starostwa (biuro informacyjno — podawcze — pokój Nr. 9) przyjmuje wszelkie podania i prośby bezpośrednio z rąk osób interesowanych, wzgl. członków ich rodzin, lub też z rąk osób trzecich za okazaniem

upoważnienia interesowanych urzędowo poświadczonych (notariat, magistrat, urząd gminny i t. d.).

Zas podania od osób trzecich, zgłaszających się bez pisemnych upoważnień interesowanych, przyjmuje osobliście i wyłącznie Starosta, wzgl. jego zastępca, przyczem Kancelaria Starostwa ma obowiązek informowania o tem zgłaszające się osoby trzecie i skierowywania ich dokąd należy.

Ustalony i praktykowany porządek zapewnia każdemu możność złożenia podania, wzgl. podań w Starostwie. Ma on na celu utrzymanie wewnętrznej i zewnętrznej, ułatwiającego dostęp interesowanym, a nadto — tępienie zawodowego pokątnego, wzgl. niepowołanego pośrednictwa.

Zatem intencje i celowość tego porządku są jasne i zrozumiałe.

Dozukiwanie się w nich bądź „przesadnej formalistyki” bądź „złościwości”, jak to przedstawia autor notatki, jest conajmniej niestusne. Niezadowolonymi mogą być jedynie osoby, którym ten lub ów porządek w ogóle nie dogadza z różnych względów ubocznych.

Starosta Białostocki:

(—) Giedroyc.

Białystok, dn. 23.XII. 1925 r.

Za nóż i widelec do „kozy”.

Kilka dni temu została aresztowana Kozłowska Helena zam. w Białymstoku przy ul. Glinianej 5

za kradzież z restauracji „Rytz” noża i widelca.

Obwieszczenie

Wydział Hipoteczny Sądu Okręgowego w Białymstoku obwieszcza, że niżej wyszczególnione nieruchomości, wydane zostały do pierwsiastkowej regulacji hipoteki w terminach następujących:

Na dzień 10-go lipca 1926 roku.

1) 1595. W Białymstoku przy ul. Czysta pod miejskim № 4887 przestrzni 288 sążni kwadratowych należąca do Teofila Jaworskiego z nabycia od masy spadkowej po zmarłym Janie Górskim.

Na dzień 10-go kwietnia 1926 roku

2) 1596. W Białymstoku przy ul. Waszyngtona pod miejskim № 3278 policyjnym № 7 dawniej — Łozowej № 2541 przestrzni 473,5 metrów kwadratowych należąca do Anny Białewskiej.

3) 1602 W Białymstoku przy ul. Żelaznej pod miejskim № 4865 przestrzni 132 sążni kwadratowych należąca do Jana i Zofji małżonków Sawickich z nabycia od Leonarda Malinowskiego.

4) 1603 W Białymstoku przy ul. Lipowej pod miejskim № 1347 policyjnym № 32 przestrzni 742,40 sążni kwadratowych należąca do Arona Mowszy Raskłesa.

5) 1599. W kolonii Bacieczki powiatu Białostockiego przestrzni szerokości 17 sążni i jeden arszyn i długości 28 sążni należąca do Franciszka Czyżewskiego z nabycia od Jana Kuźmickiego.

6) 1597. W mieście Starosielcach powiatu Białostockiego przy ul. Wodociągowej pod № 9 przestrzni szerokości 7 sążni i długości 15 sążni należąca do Aleksandra Ignatowicza i Zofji Mikulskiej.

7) 1598. W mieście Starosielcach powiatu Białostockiego przy ul. Wodociągowej pod № 6 przestrzni szerokości około 10 1/2 sążni i długości 17 sążni należąca do Stanisława Walczuka.

8) 1600. W mieście Sokółce przy ul. Dąbrowskiej pod № 28-a przestrzni długości 32 sążni szerokości 19 arszyn należąca do miasta Sokółki z nabycia od Aleksandra Gliczera.

9) 1601 W mieście Sokółce przy placu Kościuszki pod № 21 przestrzni długości 20 sążni 1/2, arszyna szerokości od placu Kościuszki 11 sążni i jeden arszyn a od ulicy Rzemieślniczej 12 sążni i 1/2, arszyna należąca do miasta Sokółki.

Osoby interesowane stawiać się winny w terminach powyższych z dowodami swych praw pod skutkami prekluzji.

Białystok, dn. 21-go grudnia 1925 r.

KINO APOLLO — DZIŚ ZAMKNIĘTE

RODZ. 1220 21 1220 pp. JUTRO W PIĄTEK 25 GRUDNIA 1925

LAWINA
Pomyślność, zrzędnictwo i komizmu
w FILMIE
DR. JACK
kto chce dostarczyć przyjemności swemu dziecku
musi pokazać mu ten film, z ulubionym
HAROLD LLOYD w roli głównej

Początek o godz. 5, 8, 10 i 12 w.
RATUJCI! JESTEM MILJONEREM..
WOLA NAJLEPSZY ARTYSTA
MIKOŁAJ KOLIN
w 10-aktowym arcydziele pysznego humoru
600.000 FRANKÓW
MIESIĘCZNIE
SZAL TRYSKAJĄCEJ WESOŁOŚCI



„OGNIŚKO”
(Ślenkiewicza 1.)
— URZĄDZA —
dla Członków i wprowadzonych przez nich osobliście goś.
We wtorek 28 grudnia b. r.
„Choinkę”
Początek o g. 6-ej. Koniec o g. 10 w.
Wejście dla Członków i zł. dla goś.
ci 2 zł. i dla dzieci (do 14 lat) 50 gr.
Przygrywa smyczkowy zespół
Aronzona. 13/0

OCET WINNY
(z prawdziwego wina)
po 1 zł. za litr
SKŁAD WIN I WÓDEK
Jakóba Lifszycy
Rynek Kościuszki 11, tel. 262.

B. B. GOLDBERG
Lekarz-Dentysta
ul. Ślenkiewicza 34.
(róg Nadzecznej)
1284

Opiszesz drobne
STB
zobaczysz wy-
czu wszystkie
kich bezpłatnie, il-
stownie: Instytut
Sienograjczy.
Warszawa, Moko-
towska 39. 1250
gubiono książkę
wojskową wyd.
w m. Białym przez
P.K.U. na imię Ja-
na Smyka (roczn.
1886) zam we wal.
Dobre wody pow.
Białostockiego gm.
Kleszczewo. 1306
gubiono dowód
osobliwy wyd.
przez Starostwo
Białostockie na imię
Aleksandra Smyka
zam. we wsi Dobro-
wody pow. Białostoc-
kiego gm. Kleszczewo.
1307
gubiono przez p.
Motyla Skorb-
leckiego zam. w m.
Gródki - Białostoc-
kiem kwit na kau-
cję wpłaconą do
kasy st. Walili:
№ 103835 na 36 zł.
№ 103839 na 36 zł.
№ 103848 na 36 zł.
№ 103850 na 36 zł.
№ 117612 na 66 zł.
60 gr. 1302

„MODERN”
Dziś kino nieczynne
JUTRO PREMERA
Najpiękniejszy film salono-wystawowy słynnej
wytwórni FOXA w New Yorku
Olśniewająca wystawa
Ogrom sensacji
**O CZEM
MARZA KOBIECY**
Dramat erotyczno-wystawowy, najpiękniejszego życia i użycia
Film powyższy opromieniony jest piękną wielą uroczych
kobiet, wśród których prym wiedzie fascynująca BETTY
BLYTHE. Henryk Otto, reżyser, twórca wielkich filmów,
umiał wybornie otoczyć tę prześliczną kobietę odpowiednim
luksusem, które podkreśla jej oszałamiającą urodę.
„O czym marzą kobiety” to triumf młodości i piękna —
sekretna sprężyna szczęścia.
„O czym marzą kobiety” to film najpiękniejszych toalet,
najcenniejszych klejnotów i naj-
piękniejszych kobiet.
„O czym marzą kobiety” to dzieło młodej miłośniczki, która
była niewolnicą swojej próżności.
„O czym marzą kobiety” to film najpiękniejszego, naj-
wspanialszego baletu. W baletcie
wykonanym na dnie morskim brało udział 600 najlepszych
piływaczek amerykańskich.
Film ten należy do najpiękniejszych arcydzieł repertuaru świata
filmowego. I zawiera więcej różnorodności, bogactwa wystawy,
tańców, gry i pomysłów niż sto innych filmów.

„Choinka” w Świetlicy Policyjnej.

W miejscowej Świetlicy Policyjnej (ul. Dąbrowskiego № 20) Komenda Policji Państwowej Województwa Białostockiego w niedzielę dnia 27 b. m. o godz. 16-tej urządza choinkę dla dzieci policjantów i sierot po policjantach.

W specjalnie przystrojonej na ten dzień Świetlicy Policyjnej ustawiona będzie wielka choinka, odpowiednio ubrana i oświetlona. Dzieci i sieroty policyjne w wieku od lat 4 do 10-ciu, a jest

ich w Białymstoku 176, otrzymają, skromne zabawki i paczki z przysmakami świątecznymi.

Jednocześnie amatorzy z grona policjantów Białostockich odegrają „Jasełka”.

Komitet organizacyjny stanowią Panie: Komendantowa Chlurska, Starościna Gedroyciowa i Komisarzowie: Głuszkiewiczowa, Szczurewska, Samitowska, Sosnowska i Okońska.

Wejście dla dzieci i ich rodziców bezpłatne.

Z posiedzenia Rady Kasy Chorych.

W dniu 22 grudnia r. b. odbyło się w lokalu Zarządu posiedzenie Rady Kasy Chorych. Po złożeniu szczegółowego sprawozdania przez przewodniczącego Zarządu p. Hupiticha, Rada zaaprobowała w zupełności dotychczasowe czynności Zarządu, jak również zatwierdziła preliminarz budżetowy na I szty kwartał 1926 r. Rada przyjęła również

wniosek przewodniczącego Komisji rewizyjnej i Zarządu w sprawie przekazania Zarządowi sprawy wypłacenia funkcjonariuszom Kasy renumeracji noworocznej. Podczas posiedzenia wynikła dłuższa sprzeczka i dyskusja na temat narodowościowym i z tego powodu posiedzenie przeciągnęło się do godz. 1-szej w nocy.

WARUNKI PRENUMERATY: miejscowa z dostarczeniem do domu — Zł. 4 gr. 50 — zamiejscowa wraz z przesyłką — Zł. 5 — zagraniczna Zł. 8.

CENY OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetrowy — szerokość szpalty redak. w tekście na 4 s. onie Zł — gr. 40, zwyczajna połowa szpalty redak. — Zł. — gr. 16, drobne za wyraz Zł. — gr. 12

Ogłoszenia tabelaryczne i zagraniczne kosztują o 50 proc. drożej, zamiejscowe i terminowe o 25 proc. drożej. Od cen powyższych opustów nie udziela się. Na zasadzie uchwały Zjazdu Prasy Prowincjonalnej wszystkie komunikaty instytucji prywatnych i społecznych w kronice podlegają opłacie. Układ ogłoszeń dwunastospaltowy.

Redaktor i wydawca: Antoni Lubkiewicz.

Polska Drukarnia w Białymstoku, Sp. Akc., ul. Warszawska 61.